

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 1. Zeszyt 3 (4 lutego 2022 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- *Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca*
- *Msza św. z udziałem dzieci (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)*
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., modlitwy mszalne, Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, nabożeństwo wynagradzające)*

I PIĄTEK LUTEGO 2022

(4 lutego 2022 r.)

„Ten lud czci Mnie wargami,
lecz sercem swym daleko jest ode Mnie” (Mt 5,18)
Serce Jezusa, ulecz moje serce z udawania.

I. Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca

(30 STYCZNIA 2022 R.)

IV NIEDZIELA ZWYKŁA

ŁK 4,21-30

1. *Bóg mówi*

W dzisiejszym Słowie Bożym słyszymy historię o tym, jak Jezus został odrzucony przez swoich rodaków z Nazaretu. Głosił im słowa prawdy. Głosił, a oni owszem słuchali Go. Były to słowa niosące łaskę, nadzieję, pomoc. Głosił, że to w Nim spełniły się proroctwa. Jednak w sercach słuchaczy rodziła się wątpliwość. Pytali, skąd On to wszystko ma. Tę moc przepowiadania, te słowa budzące zachwyty. To przecież nasz rodak, znamy jego ojca, Józefa.

Zamknięte były ich serca. Nie chcieli przyjąć prawdy o Jezusie, którego znali od dziecka. Nie mogli uwierzyć, że to On nie tylko jest synem Józefa, ale także Synem Bożym, Prorokiem, Zbawicielem i Mesjaszem. Nie przyjęli Jezusa, bo prorok we własnej ojczyźnie nie jest mile widziany. Wydaje się i wskazują na to wydarzenia ze Starego Testamentu, że bardziej otwarte serca na Boży głos mają ludzie obcy, poganie, często wrogo nastawieni do Izraela niż ci, którzy przez Boga stali się Narodem

Wybranym. Jasno o tym powiedział Jezus w Nazarecie i wtedy Jego rodacy unieśli się gniewem. Poczuli się urażeni tymi słowami. Wyrzucili Go z miasta, wyprowadzili na urwisko i chcieli Go strącić. On jednak przeszedł pośród nich i oddalił się.

Oto dwa światy: prawda, dobroć, miłość, spełnienie Bożych obietnic z jednej strony. A z drugiej – zamknięte serca, odrzucenie, brak zaufania do słów Tego, który pośród nich się wychował i wzrastał. Spotkanie przeciwieństw, które omal nie zakończyło się tragedią strącenia ze zbocza.

2. Co należy wiedzieć o I piątku miesiąca?

Ewangelia ta przygotowuje nas, jak co miesiąc, do przeżywania I piątku miesiąca. W centrum naszych religijnych doświadczeń tego dnia jest Najświętsze Serce Jezusa, Jego Miłość do człowieka.

Wspominając Marii Małgorzacie o ludzkiej niewdzięczności i oziębłości (o czym mówiliśmy przed miesiącem), Pan Jezus mówił wyraźnie, że „szczególnie umiłowane” osoby, a więc osoby konsekrowane, kapłani, są powodem Jego bolesnej skargi na miłość, która nie jest odwzajemniona.

Jakże przypomina nam to dzisiejszą ewangeliczną scenę!

To w tym celu w I piątek miesiąca będziemy uczestniczyć we Mszy św. i adoracji eucharystycznej, aby wynagrodzić, za tych, którzy jak Naród Wybrany odrzucili Mesjasza. A mimo to nadal ci, którzy jak wspomina Jezus, powinni być najbliżej Jezusa, niestety okazują się obojętni.

Zło dobrem należy zwyciężać. Im więcej grzechu, niewierności, im więcej zamkniętych na Jezusową miłość serc, tym więcej powinno być Czycieli Bożego Serca. Za miłość odpłacić miłością. Na prawdę otworzyć serce. Oto zadanie na tę niedzielę, na czas oczekiwania na I piątek tego miesiąca.

3. *Oczekując na I piątek miesiąca*

Myślą, jaka będzie nam towarzyszyć w I piątek i którą będziemy rozważać w tym miesiącu, to prawda o tym, że Boga czcić należy sercem, czynem, a nie tylko wargami.

Zabrakło tego serca mieszkańcom Nazaretu. Zabrakło, tym, którzy ślepi na Bożą miłość, choć najbardziej ukochani przez Jezusa odpłacają tylko obojętnością.

Jakże to ważne, by serca nasze były wolne od udawania. By przyjęły Jezusowe słowa w prostocie dziecka, szczerze akceptując wszystko, a nie odrzucając jak uczynili to mieszkańcy Nazaretu.

Niech serca nasze, serca ochrzczonych i wybranych, przeznaczonych do Królestwa niebieskiego będą prawdziwe i wolne od udawania.

Amen.

II. **Msza święta z udziałem dorosłych**

1. *Wstęp do Mszy świętej*

Wypowiedzieć słowo, choć czasem to trudna rzecz, to jednak zdecydowanie łatwiejsze, niż coś zrobić. Od zaferowania pomocy do jej udzielenia czasem długa droga. I taki dystans jest niekiedy między oddawaniem czci Bogu naszym językiem a oddawaniem Mu czci naszym życiem. Stąd przychodzimy dziś, w I piątek miesiąca do Serca Jezusa, prosząc, by uleczył nasze serca od oddawania. Przyjmijmy dziś komunię świętą w tej intencji: jako wynagrodzenie Jezusowi za naszą obłudę.

2. Ewangelia

J 19,33-37

„Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili”.

A. Widzieć

Często na kartach Ewangelii czytamy dialogi, jakie prowadził Jezus z faryzeuszami. Już do przysłowia weszło powiedzenie o faryzejskiej postawie. Trudno nam zaakceptować dwa oblicza, jakie prezentuje swoim zachowaniem drugi człowiek.

Faryzeizm dotyka nie tylko naszych zewnętrznych postaw, gdy co innego mówimy i co innego czynimy, ale dotyczy on naszego wnętrza, naszego serca, naszej rozdwojonej duszy. Widzimy, że to kolejna choroba, która tak bardzo przeszkadza nam w życiu dla ludzi i dla Boga.

Widział ten problem Pan Jezus. Jasno pokazywał, że w deklaracjach potrafimy oddawać Bogu cześć, chwałę i uwielbienie, ale wewnątrz, czyli serce nie idzie za tym co zewnętrznie wyrażamy.

Jezus jest Drogą i Prawdą, i Życiem. Jest Prawdą, a więc to Jego trzeba nam prosić, by z choroby, którą widzimy, On nas uleczył. Ten, którego życie było autentyczne, Ten, w którym było „tak, tak; nie nie” (Mt 5,37), tylko On uleczy i nauczy nas życia w prostocie dziecka Bożego.

B. *Oceniać*

Wszyscy jednoznacznie oceniamy postawę faryzejską. Ranią nas fałszywe zachowania innych. Oceniamy prawidłowo wszelki fałsz. Martwimy się, że nasza słabość często prowadzi i nas do takiego zachowania. Mówimy jasno, że tak nie może być. Rodzi się jednak pytanie o to, co w takiej sytuacji mamy robić, aby wyzbyć się tej dwulicowości?

Z takim rozdwojonym sercem przychodzimy do Serca Jezusowego w I piątek miesiąca. Przychodzimy i słyszymy dziś Ewangelię opowiadającą o scenie, jaka miała miejsce na Kalwarii. Jezus wisi na Krzyżu, modli się za prześladowców, pamięta o swej Matce, zwraca się do Ojca, pozwala, aby żołnierz włócznią otworzył Jego bok.

Oto cała Prawda o Jego Miłości do Ojca i do każdego z nas! Oto prawda przypieczętowana przebitym Sercem i wypływającą z niego wodą i krwią. Każdy I piątek jest więc szkołą prawdy, szkołą prostolinijności w myśleniu i działaniu. A dlatego kalwaria jest tego szkołą, gdyż Jezus, nasz Mistrz i Pan dla jej potwierdzenia oddaje swe życie.

W I piątek oczyszczone jest nasze serce z grzechów, z fałszu i faryzeizmu wszelkiego rodzaju. Co więcej w I piątek Chrystus Pan karmi nas swoim Ciałem, aby każdy miał siłę i moc życia w prawdzie. Na adoracji pierwszo piątkowej, On żywy i prawdziwy, obecny w monstrancji umacnia nas i daje nam duchową siłę do walki z dwulicowością. Mimo choroby naszej duszy, mimo tego, że czcimy Boga tylko słowami, a czynami jesteśmy daleko, to ufamy mocno, że umocnieni I piątkiem miesiąca, staniemy się bardziej prawdziwymi i w naszym religijnym życiu nie będzie udawania.

C. *Działać*

Nasze spotkanie z Najświętszym Sercem Jezusa mobilizuje nas do działania. A działanie to skoncentrowane być musi na kontemplacji krzyża. Oto przed nami ukrzyżowana prawda! Jezus z otwartym dla nas Sercem. On, który mówił prawdę, żył w prawdzie. On, który za wierność

prawdzie oddał życie. Jezus, który poprzez śmierć pokazał wierność i konsekwencję poglądów i przekonań.

Patrząc na krzyż trzeba nam się zawstydzić, że nie zawsze stać nas było na odwagę takiej wierności wierze i moralności chrześcijańskiej. Zawstydzenie to zamykamy dziś w otwartym Sercu, aby w tym gorejącym ognisku miłości spłonęło to, co jest w nas złe, słabe, faryzejskie. Ufamy, że Serce Jezusa cnót wszelkich bezdenna głębia obficie nas ubogaci i w miejsce słabości potrafimy z Jego pomocą żyć cnotą prawdy, prostolinijności, dziecięcej szczerości. W Jego Sercu są wszelkie skarby mądrości i umiejętności i dlatego I piątek miesiąca daje nam pewność, że nasze dalsze działanie będzie wypełnione tym, co jest przeciwieństwem faryzeizmu. Nie tylko będziemy chwalić Boga naszymi ustami, ale nasze czyny, działanie, konkretne dzieła będą owocem naszej pobożności, naszej miłości do Boga i do człowieka.

Otwarte Serce Jezusa uczy nas dziś nie tylko otwartości na prawdę. Uczy odwagi w wyznawaniu tych wartości, które z tego Serca nieustannie płyną dla nas.

Prawdziwie, z miłością przeżywamy tajemnicę Serca Jezusowego, które kocha nas w prawdzie. Tej prawdy szukajmy w Słowie Bożym. Prawda niech odtąd będzie rozstrzygającą wartością w naszych relacjach w szkole, na studiach, w pracy zawodowej, w naszym środowisku, a szczególnie w naszych domach rodzinnych.

Bez prawdy, prostoty dziecka Bożego jest fałsz i postawa dwulicowości, czyli jest faryzeizm. To z taką postawą walczył Jezus, to taka postawa rani Jego Serce.

Przyjmiemy dziś komunię świętą. Idźmy więc by głosić prawdę, świadczyć o prawdzie i pokazać innym, że możliwe jest życie bez zafałszowań, bez kłamstwa.

Pokażmy, że napełnieni miłością Serca Jezusowego możemy ustami chwalić Trójjedynego Boga i czynami codziennie to potwierdzać.

Amen.

3. Modlitwa wiernych

Wyznając wraz z całym Kościołem prawdę, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem, który do końca nas umiłował, módlmy się do Boga, Ojca wszystkich ludów i narodów.

- Módlmy się za Ojca Świętego, naszego Biskupa N... i wszystkich pasterzy Kościoła, aby zwiastując Ewangelię nadziei mogli się cieszyć autentycznym wzrostem wiary i miłości, które realnie będą kształtowały życie wiernych Kościoła. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkie narody ziemi, aby sprawujący w nich władzę szczerze dążyli do wzrostu sprawiedliwości i utrwalania pokoju. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkich rodziców i rodziców chrzestnych, którzy przyjęli na siebie obowiązek przekazania wiary młodszemu pokoleniu, aby każdego dnia dawali przykład autentycznego zaufania Bożej miłości i kroczenia drogą wiary. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkich doświadczanych cierpieniem i biedą moralną lub materialną, aby orędzie Ewangelii było dla nich światłem ku przyszłości i chroniło od zwątpienia w codziennym trudzie przemiany życia. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkich zmarłych, aby ich troska o życie wiarą oraz wysiłek przezwyciężania swoich słabości, znalazły uznanie w oczach Miłosiernego Ojca. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas, zgromadzonych na Eucharystii, abyśmy przyjmując Słowo Dobrej Nowiny o kochającym Sercu Jezusa, sami objawiali naszym życiem miłość Boga względem człowieka. *Ciebie prosimy...*

Boże, nasz Ojczy, uwielbiamy Cię za tajemnicę Objawienia Twojego Syna i wysławiamy Twoją Miłość względem każdego człowieka. Wysłuchaj nasze pokorne modlitwy i umacniaj naszą nadzieję. Przez Chrystusa, Pana naszego.

III. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

Bóg nie lubi w nas powierzchowności. Ona szybko się demaskuje i ukazuje słabe serce, niezdolne do stałości, wierności, miłości. Tylko zewnętrzna, czasem udawana, forma życia szybko się wypala. Udajemy przed sobą i przed innymi, by ukazać się w lepszym świetle, by korzystniej wypaść. Nie potrafimy jednak oszukać Ciebie, nieskończony Boże. Dlatego kłękamy przez Tobą, który jesteś Prawdą, byś uleczył nasze serca od udawania. Chcemy błagać, byś uzdolnił nas do bycia prawdziwymi. Wołajmy zatem, wzywając wstawiennictwa św. Małgorzaty Marii Alacoque:

Uzdrow nas, Serce Jezusa!

- *od trwania w kłamstwie o sobie,*
- *od podtrzymywania kłamstwa o innych,*
- *z braku uznawania swojej winy,*
- *z obłądy w relacjach międzyludzkich,*
- *z braku wysiłku poznawania prawdy o bliźnich,*
- *z powierzchowności naszej wiary,*
- *od niewłaściwego osądu naszego sumienia,*
- *od faryzejskiej modlitwy, przez którą czujemy się lepszymi od innych.*

Jezu o otwartym i zranionym na krzyżu Sercu, z którego rodzi się Kościół, przyjmij naszą modlitwę wynagrodzenia za grzechy nasze i całego świata. Uzdrow nasze serca od udawania i od życia w kłamstwie o sobie

samych. Daj nam serce prawdziwe, uzdolnij nas do życia w prawdzie. Przyjmij także nasze uwielbienie Ciebie i Twojej miłości w słowach litanii ku czci Twojego Najświętszego Serca.

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu

IV. Msza święta z udziałem dzieci

1. Wstęp do Mszy świętej

Każde dziecko i każdy dorosły potrafi udawać. Po co to robimy? Po co udajemy? Często po to, by pokazać innym, że jesteśmy najlepsi i ze wszystkim sobie poradzimy. A tak nie jest. Pan Jezus, którego Serce jest otwarte dla każdego człowieka, czeka dziś na nas, by do Niego przyjść i powiedzieć Mu o tym wszystkim, z czym sobie nie radzimy. On jest naszym najlepszym Przyjacielem.

2. Kazanie

Cel główny:

- *ukazanie dzieciom, że role filmowych super bohaterów są nierealne, choć często przez dzieci naśladowane.;*
- *tylko Pan Jezus uczy prawdy życia.*

Pomoce:

- *maska, peleryna super bohatera, kartki, mazaki, wycięte z papieru serduszka, Serce Pana Jezusa, apteczka z krzyżem.*

A. Wstęp:

- *Krótką rozmowa z dziećmi na temat znanych postaci tzw. super bohaterów, np. Spiderman.*
- *Kapłan prosi, by dzieci wymieniły, jakie cechy osobowości posiada taki bohater.*
- *Na kartkach zapisujemy ich pomysły, a następnie przypinamy do peleryny super bohatera.*

Możliwe pomysły:

- *nie skarży się,*
- *zawsze jest ok,*
- *wszystko może,*
- *zawsze pokona zło,*
- *nigdy nie przegrywa,*
- *zawsze daje sobie radę,*
- *super silny.*

Być może wielu z nas chciałoby naśladować takich właśnie bohaterów. Poznamy historię Zosi, która założyła maskę i pelerynę super bohaterki.

Opowiadanie

Zosia jest uczennicą klasy IV. Gdy wróciła z wakacji, bardzo chciała, by w nowej szkole, koleżanki ją polubiły. Niestety jedna z nich niemal na każdej przerwie sprawiała jej przykrość: wyśmiewała ją, obgadywała, a nawet popchnęła.

– Nie będę się skarżyć, nie pożałę się wychowawcy – myślała w swoim sercu. – Dam radę, pokonam wszystko. Super bohater się nie skarży. Koledzy i koleżanki zobaczą, jaka jestem silna.

Gdy wróciła do domu, nic nie powiedziała rodzicom. Wieczorem bardzo długo płakała i gdy opadła maska i przebrania, przykrość, ból stawały się coraz większe. I wtedy przysłała jej myśl, jak sobie poradzić z tą trudną sytuacją. Zaczęła obmyślać zemstę. Myślała o tym, jak dokuczyć koleżance, co złego o niej powiedzieć. Gdy rano obudziła się, mama Zosi, przeczuwająca, że coś złego się dzieje, długo z Zosią rozmawiała. Po południu udały się do Kościoła, by szukać lekarstwa u Pana Jezusa.

Jak Pan Jezus reagował, gdy przeżywał bardzo trudne chwile?

- *Na rysunku Serca Pana Jezusa zapisywać będziemy odpowiedzi dzieci.*
- *Zaglądamy do „apteczki z krzyżem”, w której jest Pismo Święte. Kapłan otwiera je i razem z dziećmi przypomina sobie trudne sytuacje z życia Pana Jezusa (przesłuchanie, droga krzyżowa, ukrzyżowanie).*

Gdy Pan Jezus został uderzony podczas przesłuchania, powiedział: „Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, a jeżeli dobrze, dlaczego mnie bijesz?” (J 8,23).

- *W Sercu pojawia się napis: „Broni się słowem”.*

Gdy Jezus niósł Krzyż, zmuszono Szymona z Cyreny, by Mu pomógł.

- *W sercu pojawia się napis: „Nie odrzuca pomocy, pozwala sobie pomóc”.*

Na krzyżu Jezus mówi do Boga, że jest Mu źle, że czuje się opuszczony, mówi, że pragnie.

→ *W Sercu pojawia się napis: „Jezus żali się, przyznaje się do swoich uczuć, mówi, że jest Mu źle, że czuje się samotny”.*

Pan Jezus nie udaje. Jest prawdziwy. Mówi o swoim bólu.

Jedyne, czego nie czyni, to nie szuka zemsty, nie krzyczy na innych. Jezus, Prawdziwy Bohater, przebacza, kocha, nie czyni innym tego, co oni Mu zrobili.

Gdy Zosia zobaczyła Serce Jezusa, zrozumiała, jak powinna postępować w trudnej chwili.

→ *Rozmowa z dziećmi, jak powinny zachowywać się w trudnych stacjach:*

Jak powinna się zachować się Zosia gdy ktoś jej dokucza?

- *Zosia ma prawo powiedzieć: Nie chcę byś mnie obrażała!*
- *Może mówić o swoich odczuciach: Jest mi przykro!*
- *Może rozmawiać z nauczycielem, rodzicem o trudnych sytuacjach.*

W czasie wieczornej modlitwy Zosia bardzo szczerze rozmawiała z Panem Jezusem.

Jak myślicie o czym Mu opowiadała?

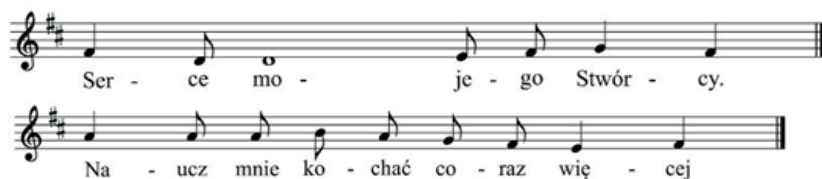
- *że jest jej źle w nowej szkole, że jest jej przykro, gdy ją wyśmiewają,*
- *by Jezus dał jej siłę, by nie szukała zemsty,*
- *by umiała rozmawiać z koleżanką,*
- *by nie ośmieszała jej,*
- *by szukała pomocy u Jezusa.*

Na zakończenie spotkania, każde z dzieci bierze wycięte z papieru serce. Przez chwilę w ciszy modli się do Pana Jezusa, mówi o swojej trudnej

sytuacji. Dzieci składają swoje serduszka na Sercu Jezusa, które znajduje się na stoliku z darami ofiarnymi. Każde z dzieci składając swoje serce prosi, by Pan Jezus, najlepszy Lekarz uleczył Jego serce.

V. Adoracja wynagradzająca dla dzieci

Panie Jezu, którego Serce kocha każdego z nas. Prosimy o to, byśmy umieli wierzyć w Ciebie i Twoją miłość.



Serce mojego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej*

Serce Bożego Syna

Serce dające Ducha Świętego

Serce będące pod sercem Maryi

Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom

Serce naszego Brata

Serce wiernego Przyjaciela

Serce najlepszego Przewodnika

Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza

Serce cierpiące i zranione na krzyżu

Serce Zmartwychwstałego Pana

Serce bijące w Eucharystii

Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas

Serce pragnące naszej świętości

Serce zawsze przy nas obecne

Serce pocieszające serca smutne
Serce pragnące naszego szczęścia

*Pieśń na zakończenie: „Sercem kocham Jezusa, sercem kocham
Jezusa. Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie”*



Sercańskie Centrum Duchowości